Nr. 68 MAJ 1937 Rok VII

# ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

# NOWOŚCI I OKAZJE!

## OSTATNIE WYDANIA

Anglia koronacyjne, patrz str. 1-sza

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Austria, Dzień matki 1937 | 1 w | X | ⊙ | —.35 |
| **Austria, Dzień matki 1936** | 1 w | | ⊙ | —.30 |
| ,, ,, ,, 1937 | 1 w | | ⊙ | —.30 |
| Belgia, Astrid z dzieckiem | 8 w | X | | 2.40 |
| **Belgia, Astrid wyd żał. 1935** | 8 w | X | ⊙ | 3.50 |
| Czechosłowacja, Na Dzieci | 2 w | X | | 1.35 |
| ,, trójkąty | 2 w | X | | —.35 |
| Francja Corneille | 1 w | X | | —.35 |
| dto | 1 w | | ⊙ | —.20 |
| Francja **Mermoz**, 0.30, 3.50 fr. | 2 w | X | | 1.60 |
| Finlandia, 2½ mk | 1 w | X | | —.35 |
| Gdańsk, obrona powietrzna | 2 w | X | ⊙ | —.40 |
| Grecja, nowe 3 drachmy | 1 w | X | | —.30 |
| Holandia, Jamboree | 4 w | X | | —.90 |
| Jugosławia, **Ententa** | 2 w | X | | 1.40 |
| ,, **Na dzieci** | 4 w | X | | —.95 |
| Litwa, **nowe Smetona** | 3 w | X | | 1.35 |
| Niemcy, bloczek hitlerowski | 1 szt | X | ⊙ | 2.25 |
| dto kasownik 20. 4. 37 | 1 szt | | ⊙ | 3.50 |
| dto | 10 szt | X | | 18.— |
| Bloczek **cięty**, cena na zapytanie | | | | |
| Węgry, **Targi w Budapeszcie** | 6 w | X | ⊙ | 1.75 |
| Włochy-Libia, otwarcie Autostrady | 4 w | X | | 1.25 |

**Kolonie francuskie**, wydanie **okolicznościowe** z okazji **Wystawy Światowej w Paryżu** 126 wart dla 21 kolonii — 1 seria 37.50

Prócz wyżej wymienionych prowadzimy setki innych seryj, których z powodu braku miejsca umieścić nie możemy.

**Katalog MICHLA - Niemcy**
**(Deutschland - Spezial)**
**Cena zł 6.75, plus porto zł — 60**

Okazyjnie na sprzedaż
PARTIA ZNACZKÓW

**U. S. A.**

zawierająca dobrze utrzymany, przeważnie średni i lepszy materiał do nowszych wydań. Dużo znaczków niestemplowanych i bloków. Wartość katalogu Mi. zgórą 1400 Mk Całość w **dużej** książce wkładkowej.

Cena okazyjna gotówką zł 450.—

## Okazyjna oferta większych zestawień

Nadają się do uzupełnienia zbiorów lub założenia nowych

| | | | |
|---|---|---|---|
| 25 | rozm. | **Watykan** | 5 50 |
| 20 | ,, | **San Marino** | 2.50 |
| 40 | ,, | **Estonia** | 2 50 |
| 70 | ,, | ,, | 11 50 |
| 50 | ,, | **Salwador** | 2 40 |
| 200 | ,, | ,, | 16 50 |
| 60 | ,, | **Algier** | 6.— |
| 25 | ,, | **Angola** | 2.— |
| 15 | ,, | **Arabia** | 4 20 |
| 20 | ,, | ,, | 7 20 |
| 20 | ,, | **Boliwia** | 1 50 |
| 50 | ,, | **Ceylon** | 8.— |
| 100 | ,, | **Chile** | 9.75 |
| 75 | ,, | **Costa Rica** | 14.— |
| 20 | ,, | **Gabon** | 1 95 |
| 50 | ,, | **Haiti** | 8 40 |
| 75 | ,, | **Japonia** | 4.— |
| 100 | ,, | ,, | 10 50 |
| 100 | ,, | **Kanada** | 9 60 |
| 24 | ,, | **Senegal** | 2.50 |

RABAT:

powyżej 5 zł 5% powyżej 15 zł 10%
powyżej 25 zł 15% powyżej 50 zł 20%

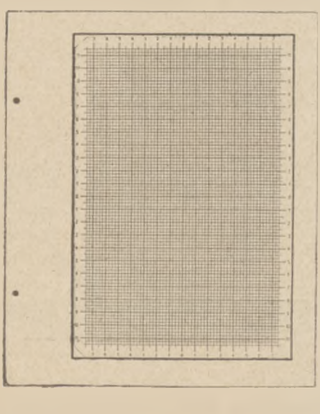
**Uwaga!** Ponieważ wyżej oferowanych zestawień nie prowadzimy w naszym cenniku zestawień 1937, sprzedajemy je tylko póki mały zapas starczy. Nowych transportów nie otrzymamy. Radzimy więc odwrotnie zamówić i dołączyć zlecenie zapasowe.

## KUPUJEMY

po najwyższych cenach

BLOCZKI WARSZAWA 1928 — **KATOWICE — TORUŃ — WSZELKIE SERIE** ZNACZKÓW POLSKICH W WIĘKSZYCH ILOŚCIACH **BLOCZKI** ZNACZKÓW ZAGRAN. ZNACZKI DOBROCZYNNE I T. D.

**Prosimy o nadesłanie ofert.** Przed wyraźnym naszym zamów. prosimy znaczków nie wysyłać.



WITKOWSKIEGO

# ALBUMY „BLANCO"

**TERAZ TAŃSZE!**

KOMPLETNY ALBUM

**JUŻ OD ZŁ 6.30**

SZCZEGÓŁY W POPRZEDNIM Nr. II. WIAD. FIL.

# ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

## MIESIĘCZNIK
### POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

**Adres Redakcji i Administracji: POZNAŃ. Aleje Marcinkowskiego 7, I. ptr.**

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL." — kartoteka № 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

**Nr. 68** MAJ 1937 **Rok VII**


**OD NINIEJSZEGO NUMERU ROZSZERZAMY OBJĘTOŚĆ NASZEGO WYDAWNICTWA DO 20 STR.**



*Wilhelm Mielewski*

# Cienie i światła polskiej filatelistyki w latach 1933-1936

W niniejszym szkicu zamierzam rozpatrzyć złe i dobre strony polskiej filatelistyki od roku 1933 poczynając. Wprawdzie nie rok ten jako taki zaważył na szali polskiej filatelistyki, ale zaszłe w nim zdarzenia, ktore zadecydowały o dalszych jej losach. Z pośród tych zdarzeń dwa z nich posiadają dominujące znaczenie. Pierwsze, **to śmierć nieodżałowanej pamięci ministra P. i T. ś. p. inż. Ignacego Boernera**, drugie — **to Wszechpolska Wystawa Filatelistyczna w Toruniu** połączona ze zjazdem polskich filatelistów.

Bez przesady stwierdzić należy, że wskutek śmierci ministra Boernera filatelistyka polska poniosła wielką stratę, był to bowiem człowiek o wybitnym talencie, wiedzy i zdolnościach organizacyjnych, umiejący się wznieść ponad sieć intryg różnych doradców, rozumiał należycie współpracę z filatelistami polskimi przez umiejętne pozyskanie ich nie tylko do działań dla ich dobra ale i w interesie państwa, a przez swe życzliwe stanowisko i uwzględnianie potrzeb filatelistyki stworzył podstawy pod jej rozwój, odpowiadający stanowisku państwa.

Dzięki też przede wszystkim jego bardzo życzliwemu poparciu, a także zapobiegliwości i pracy Toruńskiego Towarzystwa Filatelistycznego z prezesem mec. Marianem Niklewskim na czele doszła do skutku Wszechpolska Wystawa Filatelistyczna w Toruniu, którą bezstronnie uważać można za punkt zwrotny w dziejach młodej filatelistyki polskiej. Pomijając jej bezpośrednie korzyści jak pokaz dorobku na polu filatelistyki, rozbudzenie jej w całej dzielnicy, pouczenie zbieraczy, za najważniejszy sukces musi się uznać postawienie pierwszych kroków celem zjednoczenia i zorganizowania wszystkich polskich filatelistów

i utworzenia ogólnopolskiego związku stowarzyszeń filatelistycznych. Nie bez znaczenia również było nawiązanie bliższego kontaktu podczas wystawy toruńskiej tak między zbieraczami jak i między pracownikami na polu filatelistyki, przede wszystkim zaś zbliżenie i nawiązanie serdecznych stosunków między zbieraczami pochodzącymi z różnych dzielnic pozaborczych, krótko — **zbratanie się polskich zbieraczy.** Dotąd sprawa wzajemnego zbliżenia się do siebie polskich zbieraczy — mimo wieloletniego istnienia Warszawskiego Towarzystwa Filatelistycznego (P. T. F.), roszczącego sobie jako stowarzyszenie „stołeczne" prawo do reprezentowania ogółu filatelistów polskich zagranicą, — była w zupełnym zaniedbaniu. Polska filatelistyka kończyła się na rogatkach warszawskich.

Dopiero Związek Toruński wystąpił z odpowiednią inicjatywą, na skutek czego odbył się w czasie wystawy ogólny zjazd filatelistów, zapadły uchwały, których mozolne wprowadzenie w życie, zorganizowanie, zalegalizowanie i utworzenie Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych przypadło w udziale właśnie Towarzystwu Toruńskiemu. Po przeszło dwuletnim borykaniu się z różnymi, tajemniczymi trudnościami i samozaparciu się twórców projektu zjednoczenia polskich filatelistów, udało się wreszcie uzyskać zatwierdzenie Związku Polskich Stowarzyszeń Filatelistycznych, związku, mającego między innymi, współpracować z czynnikami państwowymi. Przeprowadzenie tego zadania, to chluba tak Towarzystwa Toruńskiego, jak i jego prezesa mecenasa M. Niklewskiego oraz sekretarza St. Krzyżanowskiego.

Jako dalszy etap starań o podniesienie polskiej filatelistyki należy wymienić Wszechsłowiańską Wystawę Filatelistyczną w Katowicach. Towarzystwo katowickie położone na południowo-zachodnich kresach Polski, w bezpośrednim sąsiedztwie filatelistycznie wysoko zorganizowanych Niemiec, stara się na tym tak trudnym odcinku podnieść polską filatelistykę, zainteresować polskim dorobkiem najbliższe regiony, rozszerzyć i ugruntować wielkie dzieło zaczęte na wystawie toruńskiej. Jaki był efekt wystawy katowickiej? Z wielkim mozołem rozpoczęta praca nie uzyskała najmniejszego poparcia czynników warszawskich; wprawdzie wydano znaczki, **które przyniosły przeszło 20 000 zł dochodu... ale poczcie,** a komitet organizacyjny prócz wyżebranego wprost zasiłku 1000 zł **nie otrzymał nic,** tak, że przez okres dwóch lat w bardzo trudnych warunkach musiał regulować niepokryte zobowiązania i deficyty. Dopiero w r. 1937 pod prezesurą dyr. Krogulskiego zdołano uiścić się z długów, spłaceniem ostatnich 282,50 zł jako skutków wystawy.

Większość innych stowarzyszeń filatelistycznych na terenie Polski współpracuje nad polską filatelistyką w miarę środków i możliwości. Towarzystwa: lwowskie, krakowskie, kieleckie i wileńskie jako starsze, rozwijają starania organizacyjne, nowopowstałe jak gdyńskie i poznańskie usiłując zjednoczyć rozrzuconych pojedyńczych zbieraczy. W stolicy zaczyna się rozwijać sekcja filatelistyczna przy Stowarzyszeniu Młodych Słowian, tylko Polskie Towarzystwo Filatelistyczne odpoczywa spokojnie, zajmując stanowisko „obserwacyjno-wyczekujące". Nie bierze ono udziału ani w wystawie toruńskiej, ani katowickiej ani w pracy twórczej nad organizacją polskich filatelistów, ilość jego członków, stale maleje.

Trud i praca towarzystwa toruńskiego zostają uwieńczone sukcesem, gdy po zatwierdzeniu statutu Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych ma odbyć się zjazd w Kielcach w czerwcu 1936 roku. Wszystkie towarzystwa przygotowują się do tego, wre gorączkowa praca, budzi się też i P. T. F. Nagle też P. T. F. wychodzi ze swego „obserwacyjno-wyczekującego" stanowiska, obejmuje kie-

rownictwo na czas zjazdu, a zdobywszy szereg stanowisk w zarządzie, wraca w chwale z powrotem w „domowe pielesze". Od zjazdu w Kielcach minęło już osiem miesięcy, stoimy w przededniu zjazdu w Warszawie, czegóż dokonano od czerwca 1936 r. pod egidą P. T. F.? Szeroki ogół filatelistów nie wie o żadnych w tym kierunku przygotowaniach, żadna wzmianka na ten temat nie ukazała się dotąd w żadnym piśmie filatelistycznym. Może choć raczył ukonstytuować się zarząd Związku, może wyznaczył składki? Sprawę zakrywa głęboka tajemnica. A może polska filatelistyka wróciła w obręb rogatek warszawskich? Czy cała historia wyborów i wyjścia z letargu była tylko po to aby jak dotąd samemu nic nie robić, ale i drugiemu nie pozwolić pracować? Czy w interesie państwa leży utrącanie wszelkiej inicjatywy współpracy filatelistów z czynnikami państwowymi? Czy po to zorganizowano Związek Stowarzyszeń, aby P. T. F. objąwszy jego kierownictwo zniweczyło tyloletnią pracę?

Oto pytania, które nasuwają się każdemu polskiemu filateliście, a na które otrzymamy zapewne jakąś odpowiedź przed zjazdem warszawskim.

Tak przedstawiałyby się sprawy organizacyjne. My z zachodnich kresów stykając się z bliska z naszym zachodnim sąsiadem, mamy doskonałą sposobność porównania stosunków i pracy organizacyjnej.

Przechodząc do innego rodzaju „wyczynów" filatelistycznych, wspomnieć wypada krótko o sprawach dobrze znanych z łamów naszej prasy. I tak z początkiem roku 1934 uraczono nas niebywałymi rzadkościami: Oryginalnymi znaczkami Lewantu II wyd. i wystawy warszawskiej z r. 1928, oryginalnie kasowanymi w okienku filatelistycznym... w r. 1934. Takich rzeczy nie miała nawet Czarnogóra, nieprawdaż?

Innym rodzajem „wyczynów" są sławetne, głośno w prasie okrzyczane kasowania znaczków na przesyłkach. Zanosi się na to, **że w niedalekiej przyszłości polskie znaczki kasowane na oryginalnych przesyłkach,** a przy tym nadające się nawet do przeciętnych zbiorów **należeć będą do rzadkości,** niczem Mauritius. Zrozumiałym jest, że znaczek na przesyłce musi być unieważniony, jednak takie zasmarowywanie, wprost masowe niszczenie ich brudnymi stemplami pocztowymi, **to obraz niechlujstwa, niedołęstwa.** Tak kasowane znaczki na przesyłkach idących zagranicę nie mogą zaiste być propagandą mocarstwowego stanowiska państwa, porządku i staranności. Sprawa niechlujnego kasowania znaczków poruszana jest ustawicznie nie tylko przez pisma filatelistyczne ale i codzienne. Wiadomo, że znaczek używany przedstawia pewną wartość i jako taki daje możność zajęcia i dochodu całemu szeregowi osób, trudniących się zbieraniem go, myciem i segregowaniem. Usortowane znaczki użyte rozchodzą się w handlu po całym świecie jako t. zw. materiał pakietowy dla młodzieży, a jako materiał eksportowy przynosi nie byle jaki dochód poszczególnym osobnikom i przyczynia się do wwozu pokaźnych kwot. Być może, że na tych zyskach nie zależy ludziom, którym świecą „złote gwiazdki", ale gdzie front do szarego człowieka, gdzie wyrachowanie dewizowe, gdzie troska o propagandę?

Natomiast te „złote gwiazdki" z całym szeregiem różnych okolicznościowych kasowników to jedna wielka blaga i zakłamanie. Zbieranie tych propagandowych stempli jest u nas bardzo utrudnione, a już zagranica nie interesuje się nimi zupełnie. Obliczone to tylko na naciąganie najnaiwniejszych początkujących zbieraczy, i to chyba celem obrzydzenia im filatelistyki. Czy ci z takim zapałem witający i wzdychający do „złotych gwiazdek" nie mają tyle zrozumienia rzeczy, że nikt nie będzie kupował karnecików aby wlepiać w nie znaczki i ka-

sować je grzecznościowo? Czyż nie lepiej wydać znaczki obiegowe i kasować je przyzwoicie, aby mogły nadawać się do zbiorów? **Szereg państw, daleko lepiej stojących finansowo wydał i wydaje znaczki na pomoc zimową dla najbiedniejszych.** U nas mimo nawoływań filatelistów pominięto tę sposobność, która zawsze przyniosłaby poważny dochód i to nie tylko z kraju ale i z zagranicy. Polscy zbieracze kupują zagraniczne znaczki pomocy zimowej, a tym samym przyczyniają się do pomocy obcym poddanym; czyż za tym nie jest słusznym i korzystnym dla naszej biedoty a także dla państwa, aby i **z zagranicy wprowadzić do kraju pewną kwotę na ten cel dobroczynny?** Czy nie lepiej dostarczyć zbieraczom materiału wymiennego, a nie aby oni wysyłali za granicę pieniądze za znaczki? Sprowadza się kosztowne maszyny do druku znaczków, robi się im reklamę, drukuje się znaczki greckie, nalepki dobroczynne, które mało kto kupuje gdyż nie mają wartości obiegowej, **ale na wydanie prawdziwie potrzebnych i opłacających się znaczków** nie ma czasu ani zrozumienia.

Zagadnienia te tyle razy w różny sposób omawiane i publikowane nie dotarły do Rady Muzealnej. Czy ci przedstawiciele polskiej filatelistyki zasiadający w niej nie czytają czasopism, czy też są niewrażliwi na te głosy jako posiadający lub wzdychający do "złotych gwiazdek"?

Mimo jednak tak ciężkich i niesprzyjających zewnętrznych warunków, polska filatelistyka rozwijała się dzięki pracy towarzystw, prasy i poszczególnych pracowników. Prace organizacyjne prowadziło przede wszystkim Toruńskie Towarzystwo w kontakcie ze wszystkimi innymi, licznie rozsianymi po całej Polsce. Powstaje wiele nowych towarzystw, praca organizacyjna wre w każdym zakątku.

Ważnym momentem było urządzenie wystawy filatelistycznej w Grudziądzu, znowu na północnych kresach, w dawnym zaborze pruskim. Efektem wystawy było wzmożenie się ruchu filatelistycznego na Pomorzu. Towarzystwo Grudziądzkie weszło w ścisły kontakt z sąsiednim, kierującym Towarzystwem w Toruniu, nawiązało towarzysko-filatelisteczne stosunki z szeregiem innych polskich stowarzyszeń, a dziś należy do wybitniejszych jednostek. Na marginesie zaznaczyć wypada, że Wystawa Grudziądzka spotkała się z poparciem oficjalnych czynników we formie — i to wyłącznie ... kasownika.

W ostatnich czasach żywą działalność organizacyjną rozpoczęło Towarzystwo Poznańskie, wysyłając biuletyny do członków i towarzystw pokrewnych.

Zupełnie inaczej przedstawia się praca towarzystw małopolskich. Tam działają poszczególne jednostki na polu filatelistyczno-naukowym; i tak z towarzystwa lwowskiego prezes Władysław Kowarzyk publikuje w Ilustr. Kurierze Filatel. opracowanie: „Poczty wojskowe na ziemiach polskich w latach 1912 do 1920“, Dr. J. Dudziński po ogłoszeniu pracy o prowizorycznym wydaniu kołomyjskim zaczął od stycznia b. r. dużą pracę: „Poczta Polowa Legionów“, z której ukazały się pierwsze strony. Praca ta, to uzupełnienie historii tworzącej się Polski z lat 1914 do 1918, część historii Legionów Polskich z których dumną jest Małopolska. Rozszerzeniem zakresu polskiej filatelistyki tak co do zakresu zbierania, jak i historycznego okresu jest praca znanego ogólnie wybitnego badacza prof. Stan. Miksteina z Krakowa p. t.: „Pieczęcie pocztowe na ziemiach Polski w XVIII w.“ Praca ta nawiązuje do polskiej filatelistyki, okres czasów przedrozbiorowych do roku 1762 i propaguje nowy dział polskiej filatelistyki, zajęcie się pieczęciami i stemplami pocztowymi. Dotrzymuje kroku i prezes krakowskiego towarzystwa Dr. Tislowitz, publikując szereg artykułów z zakresu znaczków z okresu przewrotowego Małopolski.

Z warszawskiej dolce far niente wyrywają się tylko Dr. A. Łaszkiewicz, T. Gryżewski, W. Rachmanow i St. Rembieliński. Oprócz szeregu drobniejszych publikacyj nad pocztą lotniczą, kasownikami i nowościami pod naczelną redakcją Dr. A. Łaszkiewicza łączą polskich zbieraczy i tworzą pomnikowe dzieło: Polskie znaki pocztowe. Wspólna praca dziewięciu najwybitniejszych pracowników St. Adamskiego, Wł. Czarnockiego, J. Dudzińskiego, T. Gryżewskiego, St. Miksteina, Wł. Rachmanowa, St. Rembielińskiego, i J. Tislowitza pod redakcją A. Łaszkiewicza daje polskiej filatelistyce podstawowe dzieło: Polskie Znaki Pocztowe, dzieło, za które my zbieracze oddaleni od większych centrów i ośrodków pracy filatelistycznej i nie korzystający z bezpośredniego zetknięcia się ze źródłami, możemy mieć tylko największy podziw i wdzięczność.

W związku z podręcznikiem znaczków, nie można pominąć prasy filatelistycznej. Z trzech polskich pism, dwa tylko wyróżniają się wybitnymi kierunkami, a to: Ikaros i Ilustrowane Wiadomości Filatelistyczne. Pierwsze, małe pisemko przez podjęcie się i doprowadzenie do pomyślnych wyników wydania podręcznika: Polskie Znaki Pocztowe, zyskało i skupiło koło siebie pracowników naukowych. Ogłaszając szereg oryginalnych prac badawczych z zakresu polskiej filatelistyki, stało się niezbędnym dla każdego zbieracza, chcącego zapoznać się dokładnie z polskimi znaczkami pocztowymi. Drugie pismo Ilustr. Wiad. Fil. wydawane przez dom handlowy J. Witkowskiego, daje przede wszystkim doskonały przegląd nowości i jest nieocenionym doradcą dla zajmujących się współczesnymi wydaniami znaczków całego świata. Ruchliwa ta firma co roku obdarza nas nadto katalogami informującymi o cenach polskich znaczków pocztowych. Trzecie z pism Ilustr. Kurier Filat. utrzymuje się bez zmiany na poziomie uzyskanym już przed 1930 r.

Na terenie stowarzyszenia kupców filatelistycznych bez większych zmian, z wyjątkiem ustąpienia „Delegata do Władz Rządowych“. Związek ten mimo ruchliwości poszczególnych jednostek, jako całość nie wykazuje wybitniejszej działalności. *)

Ogólny stan polskich zbieraczy podniósł się niepomiernie od czasu wydania podręcznika. Szalony popyt na szereg polskich znaczków, a brak ich na rynku handlowym powoduje ciągłe ich zwyżkowanie. Wydania z okresu 1916—1919 przez opracowanie stają się więcej poszukiwane, jednak ich nikłe nakłady, dłuższy przeciąg czasu od wydania i rozproszkowanie wśród zbieraczy czynią trudnym ich nabycie, nawet przy stosunkowo wysokich cenach. Stąd też i narzekania na wygórowane ceny — najczęściej niesłusznie przypisywane kupiectwu.

**Plagą pokątnych handlarzy, nie ponoszących żadnych świadczeń na rzecz państwa,** rozszerzających po rzekomo niskich cenach **falsyfikaty zamiast oryginałów,** a tym samym **żerujących na niezorganizowanych zbieraczach** powinni się zająć tak kupcy jak i zbieracze, **celem ochrony własnych kieszeni.** Dalszą klęską polskiej filatelistyki są fabrykanci falsyfikatów, których nie można ścigać karnie z braku przepisów ustawodawstwa państwowego. Tymi powinien zająć się Związek Stowarzyszeń Filatelistycznych.

Zbliża się czas nowego zjazdu polskich stowarzyszeń filatelistycznych. Zanim to nastąpi, należałoby sobie zdać sprawę z istniejących cieni i świateł i przygotować dyrektywy do dalszej pracy, tym więcej, że trzeba odrobić przede wszystkim stracony czas od zjazdu w Kielcach. Nie gwiazdkami złotymi, fraze-

*) Nieco inaczej przedstawia się sprawa w roku bieżącym, o czem wspominamy w dziale stowarzyszeń.

sami, obiecankami, chlubieniem się stosunkami z miarodajnymi czynnikami, ale **rzetelną pracą możemy uzyskać rzeczowe wyniki.** Może też i odpowiednie czynniki będą łaskawe zrozumieć, że rzetelna, na porozumieniu oparta współpraca, może dać tylko korzyść państwu tak w postaci zwiększonych dochodów, jak i ogólnego podniesienia prestig'u zagranicą.

# NOWOŚCI

## EUROPA




**ANGIELSKA POCZTA W MAROKKO.** Angielski znaczek za 5 sh przedrukowano napisem „MOROCCO/AGENCIES".

**Znaczek opłaty:**
5 sh — czerwony

**BELGIA.** W ostatnich dniach wydano serię znaczków z podobizną królowej Astrid, która trzyma następcę tronu na ręku.

**Znaczki opłaty (dobroczynne):**
10 + 5 c. — lila
25 + 5 c. — oliwkowy
35 + 5 c. — zielony
50 + 5 c. — fioletowy
70 + 5 c. — szary
1 fr. + 25 c. — różowy
1.75 fr. + 25 c. — niebieski
2.45 fr. + 1.55 fr. — sepia

**BUŁGARIA.** Zapowiedzianą wartość za 7 lewa podobnie jak inne znaczki obiegowe wydano z podobizną głowy króla.

**Znaczek opłaty:**
7 lewa — niebieski

**CZECHOSŁOWACJA.** Obok reprodukujemy znaczek opisywany w poprzednim numerze.




**DANIA.** Prowizoryczny znaczek dopłatny wydany w roku 1934 zastąpiono obecnie wydaniem definitywnym.

**Znaczek dopłatny:**
15 öre — fioletowy

Zgodnie z naszą zapowiedzią w numerze marcowym 10 öre wydano również w arkuszach.

**ESTONIA.** Nowowydany znaczek przedstawia podobiznę prez. Pets'a.

**Znaczek opłaty:**
15 s. — czerwony

**FINLANDIA.** W dniu 26 lutego znaczek za 1½ m przedrukowano nową wartością.

**Znaczek opłaty (tymczasowy):**
2/1½ m. — karminowy

**FRANCUSKA POCZTA W ANDORZE.** Ostatnio ukazały się niższe wartości znaczków z herbem,

**Znaczki opłaty:**
1 c. — czarny    10 c. — jasnoniebieski    20 c. — zielony




**FRANCJA.** Zapowiedziany znaczek propagandowy na rzecz światowej wystawy w Paryżu został wydany 15 marca.

**Znaczek opłaty (okolicznościowy):**
1.50 fr. — jasnoniebieski

**GDANSK.** Znaczki propagujące obronę przeciwlotniczą zostały tutaj wydane bez uprzedniej zapowiedzi.

**Znaczki opłaty (propagandowe):**
10 fen. — niebieski    15 fen. — fioletowobrunatny




**HOLANDIA.** Z okazji światowego zlotu harcerzy ukazały się w dniu 1 kwietnia znaczki propagandowe.

**Znaczki opłaty (propagandowe):**

1½ c. — zielony i czarny
6 c. — brunatnoczerwony i czarny
12½ c. — niebieski i czarny

**HISZPANIA (Rząd Narodowy).** Serię znaczków wykonanych w Saagossie uzupełniono dwoma niższymi wartościami o wzorze cyfry.

**Znaczki opłaty:**

1 c. — zielony  2 c. — czerwonobrunatny

Oprócz tego wydany już w ubiegłym roku znaczek 30 c. z herbem otrzymał nadruk „ESPANA / JULIO / 1936“.

**Znaczek opłaty:**

30 c. — niebieski

**HISZPAŃSKA POCZTA W ANDORZE.** Dwie wartości obiegowych znaczków ukazały się w odmiennych kolorach.

**Znaczki opłaty:**

2 c. — czerwonobrunatny
15 c. — niebieskozielony

**LITWA.** Obiegową serię uzupełniono dalszą wartością.

**Znaczek opłaty:**

60 c. — niebieski




**NIEMCY.** Z okazji 48 rocznicy urodzin Adolfa Hitlera ukazał się pamiątkowy bloczek.

6+6+6+6 (+76) fen. — ciemnozielony

**SZWAJCARIA.** Dalsze wartości obiegowych znaczków otrzymały nadruk: „SOCIETE DE NATION“.

**Znaczki urzędowe (dla Ligi Narodów):**

5 r. — niebieskozielony
10 r. — fioletowy

## ZAMORZE

**ARGENTYNA.** Znaczek za 1 p. przedstawia mapę Ameryki Południowej.

**Znaczek opłatny:**

1 p. — brunatny i niebieski

**CHINY.** Obiegowy znaczek za 4 c. przedrukowano nową wartością. Poza tym ukazał się jeszcze znaczek za 20 c.

**Znaczki opłaty:**

1 czerwony / 4 c. — zielony  20 c. — niebieski

**FILIPINY.** Z okazji kongresu eucharystycznego wydano znaczki z rysunkiem mapy kraju w nakładzie 1 miliona seryj.

**Znaczki opłaty (okolicznościowe):**

2 c. — zielony  20 c. — pomarańczowy
6 c. — brunatny  36 c. — niebieski
12 c. — niebieski  50 c. — karminowy

**HAJDERABAD.** Jubileuszowe znaczki z okazji 25-lecia rządów maharadży już się ukazały.

**Znaczki opłaty (pamiątkowe):**

4 p. — lila i szaroczarny  1 a. — pomarańczowy i szaroczarny
8 p. — brunatny i szaroczarny  2 a. — zielony i szaroczarny

**KANADA.** W dniu 1 kwietnia wydano pierwsze znaczki z podobizną Jerzego VI.

**Znaczki opłaty:**

1 c. — zielony  2 c. — brunatny  3 c. — czerwony

**KOLUMBIA.** Znaczki urzędowe powstały w ten sposób, że na wartościach wydań z lat 1917—36 umieszczono nadruk „OFICIAL“ w kolorze czarnym i czerwonym.

**Znaczki urzędowe:**

1 c. — zielony
2 c. — czerwony
5 c. — brunatny
10 c. — pomarańczowoczerwony
15 c. — ciemnoniebieski
20 c. — ciemnoniebieski
30 c. — oliwkowożółty
40 c. — brunatny
50 c. — karminowy
1 p. — niebieski
2 p. — pomarańczowy
5 p. — czarny
10 p. — ciemnobrunatny

**KOSTARIKA.** Z okazji pierwszych targów w Kostarika wydano 3 znaczki lotnicze w kształcie rombu.

**Znaczki lotnicze (okolicznościowe):**

1 c. — szaroczarny
2 c. — czerwonobrunatny
3 c. — ciemnolila

**LIBIA.** Z okazji otwarcia nadbrzeżnej szosy przez Musoliniego ukazała się w dniu 15 marca seria pamiątkowa:

**Znaczki opłaty (pamiątkowe);**

50 c. — czerwonobrunatny
1.25 l. — ciemnoniebieski

**Znaczki pocztowe:**

50 c. — ciemnolila
1 l. — fioletowy

**LIBAN.** Pierwsza wartość nowej serii ukazała się z rysunkiem drzewa cedrowego.

**Znaczek opłaty:**

10 pi. — karminowoczerwony

**MADŻUKO.** Z okazji 5-lecia powstania państwa wydano nowe znaczki.

**Znaczki opłaty (pamiątkowe):**

1½ fen. — karminowy
3 fen. — zielony

**NOWA ZELANDIA.** Już wydano wyższe wartości z herbem.

**Znaczki opłaty:**

2 ł. — fioletowy
50 sh. — czerwony

**PANAMA.** Znaczki wydane 9 marca z okazji IV. Panamerykańskiego Kongresu Pocztowego zaopatrzone są nadrukiem „UPU“ =(Union Postale Universelle).

**Znaczki opłaty:**

½ c. — pomarańczowy
1 c. — zielony
3 c. — karminowy
5 c. — ciemnoniebieski
10 c. — ciemnolila
15 c. — jasnoniebieski
20 c. — czerwony
25 c. — ciemnobrunatny
50 c. — pomarańczowy
1 b. — szaroczarny

**Znaczki lotnicze:**

5 c. — ciemnoniebieski
10 c. — pomarańczowy
20 c. — karminowy
30 c. — ciemnolila
50 c. — jasnokarminowy
1 b. — szaroczarny

**PATIALA.** Obiegowy znaczek Indii Angielskich za 2 r. zamieniono na urzędowy.

**Znaczek urzędowy:**

2 r. — żółtobrunatny i karminowy

**PERSJA.** Obiegową serię uzupełniono dalszymi wartościami.

**Znaczki opłaty:**

50 d. — brunatny
10 r. — brunatny i ciemnoniebieski

**POŁUDN.-ZACHOD.-AFRYKA.** Zapowiedziane znaczki wydano dla wewnętrznej korespondencji lotniczej. Rysunek przedstawia pociąg, statek i samolot.

**Znaczki opłaty:**

1½ d. — czerwonobrunatny (napis angielski)
1½ d. — czerwonobrunatny (napis afrykański)

**REPUBLIKA DOMINIKANA.** Urzędowe znaczki przedstawiają latarnię morską Kolumba.

**Znaczki urzędowe:**

3 c. — fioletowy
7 c. — niebieski
10 c. — żółty

**SAUDYCKA ARABIA (NEDŻ).** Ukazała się tutaj pierwsza seria nowych znaczków dopłatnych.

**Znaczek dopłatny:**
1 g. — zielonkawoniebieski

**STANY ZJEDNOCZONE.** W dalszym ciągu dla uczczenia armii i marynarki, wydano znaczki za 4 c. Jeden z nich przedstawia podobiznę generała Roberta E. Lee i Tomasza J. Jackson'a, drugi admirałów Sampson'a, Dewey'a i Schley'a.

**Znaczki opłaty (pamiątkowe):**
4 c. — szary (dla armii)
4 c. — szary (dla marynarki)

# Nowości zapowiedziane.

**Anglia.** Wydanie koronacyjne składać się będzie z 1 wartości za 1½ d. Obrazek przedstawia parę królewską, a kształt znaczka taki sam, jak wydanych z okazji srebrnego jubileuszu.

**Czechosłowacja.** W dniu 1 maja ukażą się 8-kątne znaczki gazetowe z gołąbkiem i to następujące wartości: 2, 5, 7, 9, 10, 12, 20, 50 hal. i 1 kc. W tym samym dniu zostaną wydane znaczki dobroczynne z dopłatą na pomoc dzieciom za 50 + 50 hal. 1 kc + 50 hal. i 2 + 1 kc. z reprodukcją rzeźby J. Suchard'a. Nakład 1 600 000, 1 200 000 i 600 000. W maju również należy oczekiwać znaczków Małej Ententy z widokiem Hradczyna oraz trzema symbolicznymi kołami.

Blok wydany z okazji wystawy w Bratislawie będzie się składał z 2 znaczków. Na jednym z nich ujrzymy nagrobek gen. Stefanika, na drugim Popradzki Staw. Pole między znaczkami wypełni napis „BRATISLAVA 1937“. Cena sprzedażna — 5 kc. Zamówienia krajowe będą przyjmowane w czasie od 15 kwietnia do 15 czerwca br.

**Estonja.** Wkrótce zostaną wydane nowe znaczki za 25 s. i 2 k.

**Gdańsk.** Z okazji „DAPOSTA“ ukażą się dwa bloki. Jeden będzie przedstawiał znaczek opłatny za 50 + 50 fen., drugi znaczek lotniczy za 50 + 50 fen. Poza tym ukaże się niebawem nowa wartość za 55 fen.

**Hiszpania (Rząd Narodowy).** Ze znaczków drukowanych w Burgos przygotowuje się następujące wartości: 1, 2, 15, 15, 20, 25, 40, 50, 60 c. i 1, 4, 10 p.

**Jugosławia.** Pierwszą krajową wystawę znaczków w Białogrodzie, która odbędzie się w sierpniu, upamiętni tutejsza poczta wydaniem okolicznościowego bloczka składajęeego się z 4 wartości za 75 p., 1,50, 2 i 4 d., które mają przedstawiać dziewczęce typy ludowe. Cena sprzedażna — 15 d. Za okazaniem odcinka karty wstępu będzie mógł każdy nabyć 2 bloczki. Niewyprzedane zapasy z nakładu 80 000 zostaną przydzielone po zamknięciu wystawy większym urzędom pocztowym do sprzedaży.

Znaczki Małej Ententy za 3 i 4 d. z widokiem zabytkowego kościoła w Oplenac i trzema symbolicznymi kołami ukażą się 1 maja w nakładzie 500 000 i 1 000 000. Oprócz tego zostaną wydane w tym samym czasie znaczki dobroczynne na pomoc dzieciom.

**Monaco.** W najbliższym czasie należy się spodziewać ukazania znaczków dobroczynnych następujących wartości: 50 + 50, 90 + 90 c.. 1.50 + 1.50, 2 + 2, 5 + 5 fr. Sprzedaż nastąpi przeważnie w drodze subskrypcji i to w kompletnych seriach, względnie małych bez wyższych wartości.

**Norwegia.** Z nowych znaczków wykonanych wklęsłodrukiem ukażą się najpierw wartości koronowe, po tym dalsze ze lwem. Na lato zapowiedziano 4 znaczki propagandowe na rzecz turystyki, z widokami kraju.

**Rumunia.** W skład nowej serii pamiątkowej wejdą następujące wartości: 2, 3, 4, 6 L.

**Szwajcaria.** Zamiast corocznie wydawanych pocztówek z okazji święta kantonów zapowiedziany jest znaczek za 10 + 10 r.

**Węgry.** Ostatnio rozpisano konkurs na znaczki za 1, 2, 5 i 10 p. z podobizną namiestnika Horthy oraz na jubileusz św. Stefana, które mają się ukazać w roku przyszłym.

*Marian Nowina-Orlicki.*

# Wydania definitywne SSSR.

Dokończenie.

Wydanie to wyszło w kilku nakładach ząbkowane i cięte według poprzednio umieszczonej tabeli, na papierze z wodnym znakiem i bez wodnego znaku, wykonane sposobem litograficznym, względnie typograficznym. Sposób odróżniania litografii od typografii jest następujący: ogólną charakterystyką dla wszystkich znaczków wykonanych sposobem typograficznym jest wyraźniejszy rysunek od znaczków wykonanych litograficznie, obramowanie znaczków u typografii jest widoczne na odwrotnej stronie t. j. na kleju, podczas gdy przy litografii odbicie to nie występuje, szczególniej łatwe jest to do odróżnienia przy znaczkach nieużywanych, poza tym poszczególne znaczki mają następujące różnice: u znaczka 2 kop. przy typografii długość rysunku jest cokolwiek mniejsza niż u litografii, krużganki, kwadraty i zakończenia są cieńsze i mniejsze. Znaczek 3 kop. u typografii nie posiada kropki po słowie kop, poza tym wysokość rysunku wynosi tylko 19³/₄ mm., podczas gdy u litografii 20¹/₄ mm. Natomiast u znaczka







4 kop. sworzeń cyfry 4 jest więcej gruby u typografii, wysokość rysunku wynosi 19³/₄ mm, podczas gdy u litografii 20¹/₄ mm. Znaczek 6-cio kop. posiada te same różnice co znaczek dwukopiejkowy. Przy znaczku 8-mio kopiejkowym wykonanym sposobem litograficznym cyfra 8 jest więcej szeroka i posiada mniej wyraźne detale rysunku, poza tym przy znaczkach z małą główką, główka ta nie dochodzi do górnej ramki. Znaczek 10-cio kop. wykonany typograficznie posiada nad daszkiem czerwonogwardzisty, białą plamę, której brak u znaczków wykonanych litograficznie, różnica w wysokości rysunku jest taka sama jak przy znaczkach 3 i 4 kop. Znaczek za 50 kop. posiada te same różnice co znaczek dwukopiejkowy, a wysokość rysunku taką samą jak znaczek 3 kop. Znaczek 1 rb. wykonany sposobem litograficznym nie posiada kropki po słowie rub, okalająca rysunek ramka jest jednakowej grubości, podczas gdy u litografii ramka dochodzi tylko do podstawy popiersia czerwonogwardzisty. U znaczka 30-to kopiejkowego cyfra 30 jest mniejsza, zero węższe, wierzchołek cyfry 3 prosty odnośnie do typografii, podczas gdy u znaczków wykonanych litograficznie zero jest szersze, a wierzchołek cyfry 3 cokolwiek zgięty. Wreszcie u znaczka 40-to kopiejkowego cyfra 40 jest trochę mniejsza, napis kop. o wiele większy niż u litografii (¹/₂ mm.), oraz wysokość rysunku wynosi 19¹/₂ mm, podczas gdy u litografii 19³/₄ mm.

Ze wszystkich wyżej opisanych znaczków najrzadszymi są znaczki cięte, wykonane sposobem typograficznym, na papierze ze znakiem wodnym, z których jeden arkusz znaczka 18-to kopiejkowego w ilości 100 sztuk został przez pomyłkę rozcięty i sprzedany na poczcie w Saratowie. Nakład tego wydania jest następujący:

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | kop. | 2900 szt, | 5 | kop. | 1600 szt, | 9 | kop. | 1500 szt, | 20 | kop. | 600 szt, | 1 | rb. | 300 szt. |
| 2 | „ | 1800 „ | 6 | „ | 1300 „ | 10 | „ | 1600 „ | 30 | „ | 600 „ | 2 | „ | 150 „ |
| 3 | „ | 2300 „ | 7 | „ | 1300 „ | 14 | „ | 1600 „ | 40 | „ | 500 „ | 3 | „ | 150 „ |
| 4 | „ | 1600 „ | 8 | „ | 1300 „ | 15 | „ | 600 „ | 50 | „ | 500 „ | 5 | „ | 150 „ |

nic dziwnego za tym, że ceny za te znaczki mogą być tylko amatorskie, gdyż niewielu filatelistów może się poszczycić pełnym kompletem tych znaczków.

Następne drugie wydanie definitywne znaczków SSSR ukazało się w latach 1927/8, wykonane sposobem typograficznym na białym papierze, bez znaków wodnych, ząbkowane $13^1/_2$, o wymiarach rysunku $19^1/_2 \times 25$ mm, podczas gdy znaczki z popiersiem Lenina mają wymiar rysunku cokolwiek mniejszy $19 \times 24^1/_2$ mm. Na znaczkach reprodukowano robotnika i chłopa, a na wartościach 14 i 18 kop. popiersie Lenina. I w tym wydaniu, analogicznie jak w poprzednim, po wizerunku robotnika następuje wizerunek chłopa; o ile nie ma tej kolejności, to znaczy, że w projekcie były pośrednie wartości, jednakże z przyczyn opisanych przy pierwszym wydaniu wartości te nie zostały wydane. Wydano nast. znaczki:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 kop. | pomarańczowy żółty | (robotnik) | 14 kop. | ciemnozielony | (Lenin) |
| 2 kop. | jasnozielony żółtozielony | (chłop) | 18 kop. | oliwkowy ciemnoultramaryna | (Lenin) |
| 4 kop. | niebieski błękitny | (robotnik) | 20 kop. | c. zielonooliwkowy zielonooliwkowy | (chłop) |
| 5 kop. | brunatny jasnobrunatny | (chłop) | 40 kop. | czerwony jasnoczerwony | (robotnik) |
| 7 kop. | jasnoczerwony ciemnoczerwony | (chłop) | 50 kop. | błękitny | (chłop) |
| 8 kop. | zielony jasnozielony | (robotnik) | 70 kop. | zielonooliwkowy | (robotnik) |
| 10 kop. | brunatny szarobrunatny | (robotnik) | 80 kop. | pomarańczowy żółtopomarańczowy | (chłop) |

przy czym znaczki 1 i 10 kop. istnieją również nieząbkowane.

Ostatnim wreszcie wydaniem definitywnym znaczków SSSR były znaczki wydane w latach 1929—1931, wykonane sposobem typograficznym, na papierze z wodnym znakiem, oprócz znaczka 14-to kop. wykonanego na papierze bez wodnego znaku. Znaczki są cięte i ząbkowane, o następujących wartościach:

| Wartość | cięte | ząbkow. $10^1/_2$ | ząbkow. $12, 12^1/_2$ |
|---|---|---|---|
| 1 kop. żółtopomarańczowy . . | × | × | × |
| żółty . . . . . . . . | | | × |
| 2 kop. ciemnozielony . . . . | | | × |
| jasnozielony . . . . . | × | | × |
| szarozielony . . . . . | × | | × |
| 3 kop. błękitny . . . . . . . | × | | × |
| jasnobłękitny . . . . | | | × |
| 4 kop. lila . . . . . . . . . | × | | × |
| 5 kop. czerwonobrunatny . . | × | | × |
| 7 kop. ciemnoczerwony . . . | | | × |
| czerwony . . . . . . | | | × |
| 10 kop. oliwkowy . . . . . . . | × | × | × |

| Wartość | cięte | ząbkow $10^1/_2$ | ząbkow $12:12^1/_2$ |
|---|---|---|---|
| 14 kop. szaroniebieski . . . . | | × | × |
| 15 kop. ciemnooliwkowy . . . | × | | × |
| 20 kop. zielony z siatką błękitnozieloną . . . . . | | × | × |
| zielony z siatką szarolila | | | × |
| 30 kop. szarofiolet. z siatką lila | × | | × |
| 50 kop. brunatny z siatką bladobrunatną . . . . . | | | × |
| ciemnobrunatny z siatką bladobrunatną . . . | | | × |
| 70 kop. czerwony z siatką różową | | | × |
| 80 kop. żółtobrunat. z siatką żółtą | | | × |
| 1 rb. ciemnoniebieski . . . | × | × | × |
| 3 rb. czarnobrunatny i zielony | | | × |

Na znaczkach zreprodukowano: 1 i 10 kop. robotnika, 2 i 30 kop. robotnicę, 3, 20 i 80 kop. chłopa, 4 i 50 kop. chłopkę, 5 i 70 kop. czerwonogwardzistę, 7 i 15 kop. profil robotnika, czerwonogwardzisty i chłopa, 14 kop. głowę Lenina, 1 rb. gmach centralnego telegrafu w Moskwie, a na 3 rb. wołchowski hydroelektryczny instytut, przy czym wyższe wartości wykonane są wklęsłodrukiem. Rozmiary rysunków są rozmaite i wynoszą dla wartości 2 i 30 kop. $15^1/_2 \times 23$ mm., 14 kop. $15 \times 23$ mm., 3, 20 i 80 kop. $15 \times 22^1/_2$ mm., 1 rb. $33 \times 22^1/_2$ mm., 3 rb. $34 \times 22^1/_2$ mm., podczas gdy przy pozostałych wartościach rysunek znaczków jest o wymiarach $15 \times 23$ mm.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że pierwsze wydanie definitywne znaczków SSSR utrzymało się w obiegu przez cztery lata, drugie wydanie przez dwa lata, podczas gdy trzecie wydanie znajduje się już od 8-miu lat w obiegu.

Na zakończenie chciałbym zaznaczyć, że format znaczków pierwszego i trzeciego definitywnego wydania znaczków SSSR odpowiada mniej więcej znaczkom carskim, podczas gdy format znaczków drugiego wydania odpowiada znaczkom jubileuszowym 300-lecia domu Romanowych.

# ROZMAITOŚCI

### „Gniezno zaprasza".

W Gnieźnie odbywają się rokrocznie wielkie odpusty w najbliższą niedzielę po św. Wojciechu, które ściągają olbrzymie masy pątników z całej Polski. W tym roku gnieźnieński urząd pocztowy używa specjalnego datownika okrągłego kształtu, który posiada napis wokoło „Rok Wielkopolski" w górnej części, a „Gniezno zaprasza" w dwóch wierszach na dole. Tuż nad poprzeczkami z datą widzimy fasadę Bazyliki.

### Nowa linia lotnicza.

W dniu 29 kwietnia nastąpi otwarcie bezpośredniej komunikacji lotniczej z Polski do Finlandii, na linii Warszawa-Wilno-Tallin-Helsinki, obsługiwanej przez Polskie Linie Lotnicze „Lot".

Listy i kartki pocztowe wysłane pierwszym lotem bezpośredniej komunikacji lotniczej Polska-Finlandia w dniu 29. kwietnia będą oznaczone przez urzędy pocztowe Warszawa 2 i Wilno 2 odciskiem specjalnego datownika, na którym obok nazwy urzędu będzie uwidoczniony samolot w locie i napis: „Pierwszy lot Warszawa-Helsinki 29. IV. 1937 r."

### V. samochodowy pościg za balonem 9 maja 1937 r.

Załoga balonu biorąca udział w zawodach zabierze pocztę urzędu pocztowego w Mościcach i przewiezie ją do miejsca lądowania w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, skąd najbliższy urząd pocztowy po zaopatrzeniu przesyłki odciskiem swego datownika prześle ją do miejsca przeznaczenia. Wymienionym balonem mogą być przewiezione tylko zwykłe listy ekspresowe i karty pocztowe tak krajowe jak i zagraniczne. Przesyłki należy kierować (w kopercie) do urzędu pocztowego w Mościcach, które zostaną oznaczone odciskiem specjalnego datownika pocztowego Mościce, oraz pieczęcią Mościckiego Klubu Balonowego z napisem: „Mościcki Klub Balonowy — V samochodowy pościg za balonem".

### Najwyższe opłaty za usługi poczty.

Często podaje prasa, że Polska uchodzi za najtańszy kraj, jednakże jeśli się weźmie pod uwagę opłaty pocztowe, dojdziemy do wręcz przeciwnych wniosków. Jako dowód posłuży nam poniżej umieszczona tabelka, gdzie podajemy wysokość opłat w poszczególnych państwach po przerachowaniu na złote. Pierwsza rubryka oznacza wysokość opłaty za zwykły list w kraju, druga za takiż zagranicę.

| | | |
|---|---|---|
| **Polska** . . . . . | —,25 | —,55 |
| Anglia . . . . . . | —,15 | —,25 |
| Belgia . . . . . . | —,15 | —,35 |
| Bułgaria. . . . . | —,24 | —,42 |
| Czechosłowacja . . | —,20 | —,40 |
| Dania . . . . . . | —,17 | —,34 |
| Francja . . . . . | —,19 | —,38 |
| Finlandia . . . . | —,17 | —,30 |
| Holandia . . . . | —,17 | —,41 |
| Jugosławia . . . . | —,18 | —,45 |
| Niemcy . . . . . | —,25 | —,52 |
| Rumunia . . . . . | —,20 | —,38 |
| Stany Zjedn. . . . | —,15 | —,25 |
| Szwajcaria . . . . | —,13 | —,39 |
| Szwecja . . . . . | —,19 | —,32 |
| Węgry . . . . . . | —,22 | —,52 |

Jak więc wynika z niniejszego zestawienia, poczta nasza zdobyła rekord w drożyźnie. Widocznie pracujący nad ustaleniem taryf mają bardzo dobre wyobrażenie o zamożności naszych obywateli albo idą po linii najmniejszego oporu celem zdobycia pieniędzy. Już najbardziej przeciętny umysł wie, że podwyżka cen to w monopolu staje się niezawodnym środkiem zwiększenia zysków. Przy obniżeniu cen. aby osiągnąć takie same wyniki, trzeba trochę inicjatywy i przedsiębiorczości. A to nie każdego stać na to i nie wszystkim się chce.

## Dlaczego żałoba?

Zauważamy, że nowowydany znaczek za 20 gr ma pewne niedociągnięcia w rysunku. Z trzech flag powiewających na gmachu województwa w Katowicach, środkowa, znajdującą się na pierwszym planie wydaje się zwisać z pół masztu.

## O jednolity rozmiar stempla pocztowego.

Nawiązując do słusznych uwag p. W. Morawskiego publikowanych w I. K. C. na temat różnych wielkości kasowników, wymieniamy kilka urzędów pocztowych podając średnicę stempla, którego używano w kwietniu br.:

| | | |
|---|---|---|
| Warszawa 11 | 24 | mm |
| Poznań 3 | 26½ | mm |
| Grudziądz 1 | 27 | mm |
| Kalisz 1 | 28 | mm |
| Poznań 1 | 29 | mm |
| Radzyń Podlaski | 31½ | mm |
| Gdynia Port | 39 | mm |

Odrębność stempla można uważać za słuszną wówczas, gdy używa się go czasowo dla upamiętnienia pewnego wydarzenia, ale trudno tolerować obecny stan rzeczy który dowodzi, że **jesteśmy daleko od zaprowadzenia należytego porządku.** A to wcale nie jest trudno — wystarczy dobra wola tych, którzy są w mocy i którym zależy na podniesieniu kultury u nas.

## Konfiskata znaczków.

Pisma codzienne donoszą, że policja czeska skonfiskowała ostatnio wydane przez pocztę niemiecką bloczki z podobizną Hitlera. Za powód konfiskaty posłużył napis pod czterema znaczkami, który brzmi: WER EIN VOLK RETTEN WILL KANN NUR HEROISCH DENKEN". (Kto chce Naród wybawić musi heroicznie myśleć). Cytat ten pochodzi z dzieła Hitlera „Moja Walka", a książka ta zakazana jest w Czechosłowacji.

## Poczta angielska popiera krajowy handel

W kwartalnym biuletynie filatelistycznym kupców belgijskich czytamy następującą notatkę: „Z okazji wydania znaczków okolicznościowych w koloniach angielskich na pamiątkę koronacji króla Jerzego VI., które cieszą się wielką popularnością, szereg kupców belgijskich chciało uskutecznić zamówienie bezpośrednio na poczcie po cenie nominalnej. Na zamówienie swoje otrzymali listy o następującej treści:

*CROWN AGENTS*
*FOR THE COLONIES.*
*4 Millbank, London S. W. 1.*

*Szan. Panie,*

*W odpowiedzi na list Pana z dnia . . . . ., informujemy, że zamówionych znaczków koronacyjnych Kolonii dostarczyć Panu nie możemy, gdyż zamówienia przyjmujemy tylko od kupców zamieszkałych w Anglii.*

*Z poważaniem*
*za Crown Agents*
*J. Crook*

Z powyższej notatki wynika, że władze angielskie troszczą się o interesy swoich obywateli, rozumiejąc doskonale, jak można zwiększać zysk państwa, bo na znaczkach w ten sposób sprzedanych zarabia jeszcze kupiectwo, które znowu zwiększa dochody państwa w postaci podatków. Porównajmy teraz taką taktykę gospodarczą Anglii ze stosowaną przez nas Wprawdzie naśladujemy angielską wstrzemięźliwość w wydawaniu znaczków, a to chyba dla tego, żeby jak najbardziej uszczuplać dochody poczty i odnośnych kupców. Jeżeli chcemy kierować się naśladownictwami, to umiejmy patrzeć okiem rozumnego gospodarza i szukajmy takich przykładów, których zastosowanie i nam przydałoby się. Mówi się dużo o popieraniu rodzimego handlu i przemysłu, ale słowa pozostają jedynie albo na papierze, albo na falach eteru. Nam trzeba czynów!

Wszystkich P. T. Czytelników zamierzających nadal korzystać z naszych usług
**UPRZEJMIE PROSIMY O**
**ODNOWIENIE PRENUMERATY**
Dla ułatwienia załączamy przekaz rozrachunkowy

# STOWARZYSZENIA

## Zrzeszenie Przemysłowe Kupców Branży Filatelistycznej w Rzeczypospolitej Polskiej

W poprzednim numerze podaliśmy notatkę o walnym zebraniu i wyborze władz zrzeszenia na nową kadencję. Zgodnie z zapowiedzią umieszczamy poniżej sprawozdanie z toku obrad.

Uchwalono przede wszystkim wysokość składek członkowskich oraz preliminarz budżetowy na rok gospodarczy 1937/8. Następnie przystąpiono do wolnych wniosków, które wywołały ożywioną dyskusję, wykazując że zrzeszenie wchodzi na

**nową drogę rozwoju.**

W pierwszym rzędzie postanowiono wszcząć energiczną walkę przeciw nieuczciwej konkurencji, zwłaszcza przeciw tym handlującym, którzy nie posiadają świadectw przemysłowych, narażając tym samym na straty skarb Państwa i interesy lojalnych kupców. Specjalną uwagę zwrócono na rozpanoszonych u nas fałszerzy i kolporterów falsyfikatów, w której to sprawie dla osiągnięcia jak najlepszych wyników zrzeszenie postanowiło skomunikować się z Centralnym Związkiem Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce, ponieważ zwalczanie tej plagi, leży na platformie wspólnych interesów tak kupców jak i zbieraczy. Jednym ze środków walki ma być uruchomienie tzw. czarnej listy ostrzegającej przed nieuczciwymi osobnikami. Poza tym postanowiono współdziałać z analogicznymi instytucjami zagranicą.

Zarząd stowarzyszenia realizując swoje zadania po myśli wskazań walnego zgromadzenia, zabrał się do energicznej pracy i uchwalił w dniu 5 kwietnia tekst memoriału do Ministerstwa Poczt i Telegrafów w sprawie najżywotniejszych interesów kupiectwa filatelistycznego. Dnia 6 kwietnia specjalna delegacja zrzeszonych kupców została przyjęta

**w Ministerstwie Poczt i Telegrafów**

w zastępstwie wiceministra poczty przez odnośnych szefów departamentów, dyr. René Machalskiego i nacz. Leligtowicza, która przedłożyła im w dwugodzinnej rozmowie memoriał i postulaty zrzeszonych kupców.

W dniu 3 maja odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, po którym dzięki inicjatywie Jana Witkowskiego z Poznania odbędzie się po raz pierwszy w Polsce

**kupiecka giełda filatelistyczna.**

Wszyscy kupcy filatelistyczni, którzy dotąd nie należą do zrzeszenia, winni czemprędzej zgłosić swe przystąpienie, ponieważ leży to w ich własnym interesie.

## Wielkopolski Klub Filatelistów w Poznaniu.

W dniu 10 maja br. o godz. 20-tej w lokalu „Gospody Polskiej" odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie z nast. porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania miesięcznego
3. Przyjęcie nowych członków
4. Komunikaty zarządu
5. Wybór przewodniczącego, sekretarza i 2 radnych nadzwyczajnego walnego zebrania
6. Zmiana statutu
7. Wolne głosy
8. Zamknięcie.

Zarząd prosi członków o liczny udział i punktualne przybycie. W razie braku quorum, prawomocne zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 20.30.

## Związek Filatelistów w Toruniu.

W dniu 13 lutego br. odbyło się w lokalu klubowym walne zgromadzenia związku przy udziale 35 członków i kilku gości. Zebraniu przewodniczył płk. Piekarski. Sprawozdanie zarządu wykazało, że związek rozwinął w ostatnim roku ożywioną działalność propagandową, utrzymując łączność z zaprzyjaźnionymi organizacjami. Przede wszystkim należy podkreślić że sekcja wymiany wykazuje stałe i dość poważne obroty, a niezależnie od tego członkowie prowadzą jeszcze na zebraniach wymianę między sobą.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, zarząd otrzymał absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się w nast. składzie:

prezes — mec. Marian Niklewski
v-prezes — dr. Znaniecki
skarbnik — kpt. Batke
sekretarz — Gosieniecki
kier. sek. wym. — St. Krzyżanowski
czł. zarz. — mjr. Stachowski
czł. zarz. — Freining

Podczas walnego zebrania członek związku i wydawca „Il. Wiad. Fil." J. Witkowski wygłosił interesujący wykład na temat wystawy i zjazdu filatelistycznego w Vaduz, w którym brał udział. Zebrani nagrodzili prelegenta hucznymi oklaskami. W wolnych wnioskach poruszono kwestię propagandy filatelistyki polskiej i polecono zarządowi nawiązanie kontaktu z rozgłośnią toruńskiego radia, by umożliwić na ten temat wykłady.

Po zakończeniu oficjalnej części odbyła się tradycyjna loteryjka. Rozlosowano cenne premie stawione do dyspozycji ze zysków sekcji wymiany oraz przez członków.

Związek liczy obecnie przeszło 80 członków.

## Towarzystwo Filatelistów i Numizmatyków w Wilnie.

Doroczne walne zebranie stowarzyszenia odbyło się dnia 24 lutego przy licznym udziale członków.

W zastępstwie prezesa majora Wacława Zdrojewskiego zebranie zagaił v-prezes A. Domaracki, który zarządził na wstępie minutową ciszę, dla uczczenia pamięci zmarłego generała G. Jasińskiego, b. członka towarzystwa.

W dalszym ciągu obrad wybrano przewodniczącym zebrania L. Abramowicza, a sekretarzem K. Jasiulańca. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania zabrał głos W. Kieżun, który imieniem ustępującego zarządu przedstawił wyczerpująco wyniki całorocznej działalności. Sprawozdanie to wysłuchane przez zebranych z dużym zainteresowaniem wykazało, że towarzystwo znajduje się na drodze do najlepszego rozwoju. Wskazują na to następujące fakty:

1) Dzięki umiejętnie przeprowadzonej propagandzie (w prasie zamieszczono 34 komunikaty i 12 artykułów oraz 13 komunikatów przez radio wileńskie (liczba członków wrozła wdwójnasób.
2) Piękny rozwój sekcji wymiany gotówkowej wyraża się w następujących cyfrach. Otrzymano 123 zeszyty wartości 10.410 zł 40 gr z tego sprzedano za 1410 zł 64 gr.
3 zorganizowano bibliotekę, która obecnie składa się z 49 sztuk książek i katalogów fil-numizmat.
4) W związku ze złożeniem serca śp. marszałka Piłsudskiego w Mauzoleum na Rossa w Wilnie, zarząd towarzystwa zwrócił się z inicjatywą do Min. P. i T. o wydanie specjalnych znaczków pocztowych (nadruki na wycofanych z obiegu — Ostra Brama), lecz stanowisko czynników miarodajnych było negatywne, mimo, że wniosek t-wa ujęty był poważnie i rzeczowo.

Tak piękne wyniki uzyskano w pierwszym rzędzie dzięki kierownictwu prezesa majora Wacława Zdrojewskiego i niespożytej energii i inicjatywie sekretarza Wacława Kieżuna, który był jednocześnie kierownikiem sekcji wymiany i propagandy. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Do nowego zarządu zestali wybrani:
prezes — mjr. Wacław Zdrojewski
v-prezes — Eugeniusz Guszczyk
sekretarz — Wacław Kieżun
skarbnik — Antoni Kucharski
członek zarządu — Antoni Domaradzki

W skład komisji rewizyjnej weszli:
Dr Stefan Burchard
kpt. Adam Makarewicz
Zygmunt Obrąpalski

W wolnych wnioskach omówiono różne sprawy bieżące. Adres sekretariatu towarzystwa: Wilno, Bankowa 1 — 1.

# NUMIZMATYKA

*Antoni Szczawiński*

## O monetach polskich.

ciąg dalszy.

*Od autora: Źródła do rozdziału I-go: Marian Gumowski — Monety Polskie — Warszawa 1924. — Strończyński — Dawne monety Polskie — część II-ga — Piotrków 1884 r.*

7) W roku 1025 na pamiątkę koronacji wypuszczono monety z napis. REX BOLISLAVS.

Znane są jeszcze monety z napisem na s. g. BOLISLAVS DUX, oraz na s. o. z rysunkiem krzyża i napisem INCLITUS. Odmianą tej monety były solidy z napisem BOLESLAVO DUX i krzyżem w otoku, zaś na stronie odwrotnej z rysunkiem krzyża patriarchalnego bez napisu.

Bardzo ciekawą odmianą jest jednostronna moneta z wizerunkiem głowy króla w lewo i napisem wzdłuż krawędzi BOLESILAVS.

Istnieje również moneta posiadająca na s. g. rysunek na kształt czupryny, pod którą znajduje się krzyż, na kotwicy zaś pojedyńczo rozrzucone litery dają wyraz BOLAZZLAV, na s. o.znajduje się rysunek krzyża i napis SCS PETRUS. Prawdopodobnie bite są w Poznaniu.

Po dokonaniu okupacji Czechów, Bolesław Chrobry namiestnikom swoim nadał prawo bicia monety. Spotykane są denary z imieniem Sobiesława Sławnikowicza, brata św. Wojciecha, Ottona Bezpryma, syna Bolesława Chrobrego i Władywoja. Denarki te są bite w Pradze w latach 1002—1004 r.

Dodać należy, że podobnie jak w Niemczech tak i w Polsce biskupi uzyskiwali od królów prawo bicia monety. Mieszko I nadał te prawo biskupowi Poznańskiemu, zaś Bolesław Chrobry biskupom Kruszwickiemu i Gnieznieńskiemu.

Biskupi stworzyli charakterystyczny typ monety tak zwanej „Krzyżówki". Rysunek na tych monetach zawierał krzyż, pastorał, pierścień, chorągiew i napis CRUX VERA lub CRUX XRI. Jest to wybitnie polska moneta gdyż w innych krajach bitą nie była.

Stopa mennicza za Bolesława Chrobrego obniżoną została do $^1/_3$ w stosunku do stopy Mieszka I-go.

dalszy ciąg nastąpi.

# Z prasy codziennej.

Nawiązując do uwag często przez nas poruszanych, przedrukowujemy artykuł p. Wojciecha Morawskiego zamieszczony w „Kuryerze Literacko Naukowym", niedzielnym dodatku do I. K. C., pod tytułem: „O estetyczny wygląd znaczka pocztowego".

„W jednym z pism polskich ukazała się niedawno notatka, donosząca o wydaniu przez niemieckie władze pocztowe nakazu czystego stemplowania znaczków. Zarządzenie to o błahym napozór znaczeniu, kryje w sobie daleko głębszą treść i sens, niżby to się zdawać mogło. Niemieckim min. poczty kierowała przede wszystkiem troska o pełne wykorzystanie znaczka dla celów propagandy. W diedzinie tej równie wielkie znaczenie posiada sam znaczek, jak kasownik. Zarówno brzydko wykonany znaczek, jak niedbale odbity kasownik, nie tylko nie spełniają swego zadania, lecz czynią złe wrażenie. O ile rzeczy te mogą od biedy być tolerowane w kraju, o tyle, jeśli idzie o korespondencję kierowaną zagranicę, są niedopuszczalne.

Notatka, o której wspomniałem, nasuwa dużo smutnych refleksyj, gdy sięgniemy do stosunków w Polsce. Kasowanie znaczków odbywa się u nas w sposób niedbały, zwłaszcza w agencjach pocztowych, gdzie czynność tę spełniają przeważnie chłopcy do roznoszenia listów. Rzadko lub nigdy nie odczyszczane stemple, odbite na znaczku, wyglądem swym sprawiają przykry obraz i dają mimowoli złe pojęcie o porządku panującym w danym urzędzie pocztowym. Lecz cóż wymagać od głębokiej prowincji, gdy sama stolica o to nie dba, nawet gdy idzie o kasowniki o charakterze reklamowym lub okolicznościowym. W olbrzymiej większości są one albo brudne, albo zbyt słabo odbite i niewyraźne, w obydwu wypadkach trudno, lub wcale nieczytelne. A przecież oczyszczenie stempelka, czy zwilżenie go, nie wymaga tak wielkiej fatygi, by jej nie warto czasami podjąć. Wina nie leży jednak wyłącznie po stronie czynników bezpośrednio z tymi rzeczami związanych, w danym wypadku urzędników, kasujących znaczki. Winę ponosi także Min. P. i T.

Po dwudziestu blisko latach regulowania przez władze nasze sprawności urzędów, na każdej poczcie, w każdej niemal agencji mamy innego typu kasowniki, różniące się nie tylko rozmiarami, lecz i charakterem. Kasowniki o typie zbliżonym, najbardziej rozpowszechnione, posiadają kontury grube, czcionki rozmaitej wielkości, przesadnie nieraz duże, ale za to mało wyraźne. Ta różnorodność typów polega na tem, że każdy urząd, czy agencja zamawia stemple na własną rękę i wątpliwy częstokroć gust. Aby umożliwić znaczkowi spełnienie zaszczytnej służby dla państwa, nie wystarcza posunąć technikę jego wykonania i artystyczny wygląd do maximum. To dopiero połowa zadania. Idzie teraz o to, by reprodukowane cuda przyrody i architektury nie straciły nic ze swego uroku, znalazłszy się w miejscu przeznaczenia. Niestety, droga jaką musi odbyć jest dla nich często cierniową. Nieczyszczony kasownik i mało rozgarnięty urzędnik przekreślają możliwości propagandowe i estetyczne znaczka.

Aby zapobiedz temu, należy przede wszystkim wprowadzić na obszarze całego kraju jednolity typ kasownika, uwzględniając zarowno jego kształt i wielkość, jak rozmieszczenie cyfr i nazwy miejscowości, oraz jednolitość czcionek.

Kasownik powinien być jak najmniej skomplikowany, może zawierać jedynie nazwę miejscowości i datę. Wszelkie inne dodatki w postaci kropek, gwiazdek są zbyteczne i utrudniają tylko odczyszczenie. Kształt kasownika może być okrągły lub prostokątny (rzadziej spotykany), wielkość zaś jego nie powinna przekraczać 25 mm średnicy dla pierwszego i 17x28 mm dla drugiego. Wszelkie inne kształty praktyka już dawno wyeliminowała, jako niewygodne i nieestetyczne. Kontury kasownika winny być ostre.

Wszystkie te warunki nie sprzyjają zbrudzeniu się lub zamazaniu rysunku znaczka, czyniąc jego wygląd miłym dla oka, a pożytecznym dla filatelisty.

Dużą także rolę odgrywa dobór papieru do druku .znaczków, który nie może posiadać własności natychmiastowego wchłaniania tuszu, gdyż to powoduje rozlewanie się jego. Raczej należy używać tuszu szybkoschnącego, w kolorze czarnym, lecz o lekkim odcieniu niebieskawym lub fioletowym, co umożliwia dokładne rozpoznanie szczegółów rysunku poprzez kasownik.

Z punktu widzenia filatelistycznego, sprawa kasowania znaczków przedstawia się jeszcze mniej pomyślnie. Nie każdy ma możność sprawdzenia, że wśród ogromnej masy danego znaczka, tylko niewielki procent nadaje się do użytku zbieracza, stąd znaczki pełnowartościowe są niepomiernie droższe, niż być powinny. Przy wymianie z zagranicą, często zdarzają się reklamacje i wyrzuty, że nadsyłane przez nas znaczki polskie nie są zdatne do zbiorów, choć staramy się wybierać najładniejsze egzemplarze. Coby powiedzieli, gdybyśmy im tę olbrzymią resztę wysłali?

Oto garść uwag, które warto, by znalazły oddźwięk u właściwych czynników, które są absolutnie w możności przy minimalnym wysiłku usunąć omawiane niedociągnięcia.

NIEZBĘDNY dla KAŻDEGO
polskiego FILATELISTY

WITKOWSKIEGO MAŁY

# KATALOG ZNACZKÓW POLSKICH 1 9 3 7

przynosi rzeczywiste ceny rynkowe wszystkich zasadniczych typów (bez odmian) znaczków polskich, okupacji, plebiscytów polskich i Litwy Srodkowej. Jest **jedynym realnym** doradcą każdego filatelisty przy kupnie, sprzedaży i zamian.

Cena 90 gr franco

## Obszerny KATALOG

wydania 1934/35

potrzebny przy opracowaniu specjalizowanego zbioru znaczków polskich. Ceny na odmiany jeszcze ważne, a na inne znaczki jak w Małym Katalogu.

Cena zniżona 1.— zł franco

Okazyjnie do nabycia

## KILKA OKŁADEK DO ALBUMU SCHAUBECKA

grzbiet szeroki ca 7,5 cm

Cena okładki wraz z parą śrub zł 8.75
plus porto zł 1.—

# Nowy cennik zakupu

**na polskie znaczki obiegowe od 25. IV. 37**

## Płacimy za:

Zwykłą mieszankę:

a) **mytą i sortowaną** 80 gr za 1000 szt

b) **nie mytą** . . . . 60 gr za 1000 szt

Najnowsze obrazkowe:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 5 gr **Częstochowa** . . | 1/2 gr za | 1 szt |
| 10 gr **Dworzec Gdynia** | 1 1/2 gr za | 1 szt |
| 15 gr **Uniwers. Lwów** . | 1 gr za | 1 szt |
| 20 gr **Katowice Sejm** . | 2 gr za | 1 szt |

Poprzednie obrazkowe:

| | | |
|---|---|---|
| 20 gr **Czorsztyn** . . . | 15 gr za | 100 szt |
| 30 gr **Zamek w Mirze** | 100 gr za | 100 szt |
| 45 gr „ **Podhorcach** | 150 gr za | 100 szt |
| 50 gr **Sukiennice** . . . | 50 gr za | 100 szt |
| 1 zł **Wilno - Katedra** | 35 gr za | 1 szt |
| **Sobieski pod Wied.** 1.20 | 80 gr za | 1 szt |
| dto 1/1.20 | 35 gr za | 1 szt |
| **Gordon Bennett** 30 lub 55 | 30 gr za | 1 szt |
| **Prezydent** 1 zł niebieski | 60 gr za | 1 szt |
| dto 3 zł . . . . | 120 gr za | 1 szt |
| **Kopiec** 15 gr . . . . . | 8 gr za | 1 szt |
| dto 25 gr . . . . . | 20 gr za | 1 szt |
| Dopłata 20-1.— zł Prez. | 8 gr za | 1 szt |
| „ 10-1.— zł Prez. | 3 gr za | 1 szt |
| „ 20-1.— zł dopł. | 7 gr za | 1 szt |
| „ 15-2.— zł dopł. | 6 gr za | 1 szt |

Towarem w wymianie 20 proc., przy nowościach oraz albumach i katalogach zagranicznych 10 proc. więcej. — Zastrzegamy sobie prawo wyłączenia niektórych towarów spod dodatku 10 proc. i 20 proc., w miarę potrzeby, jako **zmianę warunków cennika bez specj ogłosz.**

# PRZYBORY DLA POSTĘPOWEGO ZBIERACZA

## Witkowskiego narożniki do całostek

Paczka 100 sztuk. Cena zł —,90

## Wskaźniki do błędnodruków

nieznane w tej doskonałości zagranicą. Polski patent.

Paczka 100 sztuk. Cena zł 1.—






## Pincetki niklowane

Format mniejszy **cena zł 1 —**
Format większy **cena zł 1.80**



## Nalepki do znaczków

jednostr gumowane specj. klejem nie niszczącym znaczków. Paczka 100 sztuk.

**Cena 50 groszy**

## POLSKIE ZNAKI POCZTOWE

Wyczerpujący podręcznik prof. Łaszkiewicza niezbędny dla każdego poważnego zbieracza

**Zł 15.-** + porto zł —.80

# WYJĄTEK Z OFERTY RZADKOŚCI!

Ceny netto podane z prawej strony pod znaczkiem. Z lewej strony podany jest nr katalogu Michla. — Ceny ZBIORÓW ANGLII i ROSJI podamy na zapytanie i za nadesłaniem znaczka na odpowiedź.




Powyżej reprodukujemy mały wyjątek **lepszych** znaczków, które posiadamy stale w obfitym wyborze. Szczególnie w tej chwili po zakupieniu kilku wielkich zbiorów jesteśmy w stanie dostarczyć niejeden poszukiwany znaczek, na który dany zbieracz już dawno czeka. Szczegółową ofertę lepszych znaczków Europy wysyłamy po nadesłaniu znaczka na odpowiedź. Szczególnie jednakże prosimy wszystkich Klientów, reflektujących na większy zakup, o łask. nadesłanie

**obszernych mankolist**

Ze względu na wielkie zainteresowanie likwidowanymi przez nas zbiorami, prosimy o rychłe skomunikowanie się z nami.

**ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE**

organizują

# Wycieczkę na Międzynarodową Wystawę

**Filatelistyczną w Paryżu „PEXIP“**
**oraz Wystawę Światową w Paryżu**
połączoną z 1 dniowym pobytem w Berlinie

**Czas trwania wycieczki: 16--26 czerwca**
**Cena udziału w wycieczce wynosi zł 300.—**

i obejmuje przejazdy kolejowe od granicy (Zbąszyń) 3 kl. do Paryża i spowrotem, mieszkanie i pełne utrzymanie w Paryżu i Berlinie oraz dodatkowe imprezy.

Szczegółowy prospekt po nadesłaniu znaczka na odpowiedź. Zgłoszenia do 15 maja 1937

Redaktor i Wydawca Jan Witkowski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 7, I ptr.
Druk. „POL“ POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Strzelecka 14.